

**Protokół Nr 10/15
z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 19 października 2015r.**

W posiedzeniu udział wzięli radni zgodnie z listą obecności oraz Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik, Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG, Pani Monika Liberska, Pani Aleksandra Bąkowska, Pan Jakub Zawada, Pan Dominik Szwedowski, Pan Andrzej Szawan, Pan Grzegorz Białczak oraz Pan Jerzy Ulanicki.

Porządek spotkania:

1. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych.
2. Sprawy różne.

Ad. 2

MPZP Strzegomiany

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że sprawa dotyczy zmiany planu w obrębie Strzegomiany. Wyjaśnił, że problem polega na tym, że w czasie trwania procedury inwestor na tym terenie w oparciu o zapisy aktualnie obowiązującego planu zrobił projekt budowlany i uzyskał pozwolenie na budowę. Dodał, że ilość planowanych budynków jest sprzeczna z tym, do czego chcemy dojść na podstawie procedury rozpoczętej w 2014r. i trzeba to wyjaśnić. Podkreślił, że jeżeli mielibyśmy nałożyć plan, który chcemy uchwalić, na plan zagospodarowania z pozwoleniem na budowę to nie da się tego pogodzić.

Pani Monika Liberska dodała, że dodatkowo doszedł rząd drogi (w środku pasa zabudowy) i nijak to się ma do wydawanej zgody na zjazd.

Pan Stanisław N. powiedział, że będąc właścicielem terenu robi to, co jest dla niego najlepsze dlatego dąży do zmiany planu.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że plan który miałby teraz zostać uchwalony burzy wszystkie pozwolenia, które inwestor do tej pory pozyskał.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że prowadził wcześniej rozmowy zarówno z Panem Burmistrzem jak i Panem Andrzejem Szawanem i myślał, że dzisiaj radni otrzymają dokładne informacje na temat rozbieżności, które są pomiędzy urzędem, a inwestorem (spisane). Poprosił Pana Andrzeja Szawana jako kierownika referatu o ustosunkowanie się do tej sprawy.

Pan Andrzej Szawan powiedział, że nie rozmawiał z Panem N., ale na etapie porównywania dokumentów widział, że zmiana ta ma się tak naprawdę jedynie dostosować do tego, co inwestor chce zrealizować (w szczególności usytuowanie dróg wewnętrznych). Dodał, że jego obawy budzi kwestia odwodnienia oraz zbiornika, który jest w pozwoleniu na budowę.

Pan Stanisław N. powiedział, że jakiś czas temu powstała koncepcja zabudowy tego osiedla, ale na bazie obowiązującego mpzp nie mógł tego zrealizować ze względu na współczynnik zabudowy terenu (pierwsza koncepcja do pozwolenia na budowę obejmowała dwa rzędy budynków). Poinformował, że w międzyczasie pracownicy starostwa nakazali projektantowi przeniesienie kilku budynków. Zazaczył, że jest to niezgodne z jego zamierzeniem dlatego złożył skargę na pracowników, ale nie odwoływał się od pozwolenia na budowę, ponieważ potrzebował dokumentów, które pozwalałyby mu zamknąć jakiś etap. Powiedział, że mając pozwolenie może ograniczyć się do wybudowania pewnej części budynków, poczekać na zmianę planu, doprojektować kolejną część i wówczas nie ma mowy o żadnej niezgodności. Odnosząc się do zbiornika powiedział, że projektant i tak będzie musiał jakoś rozwiązać tą sprawę niezależnie od tego, gdzie ten zbiornik miałby powstać.

Radny Edward Żaba powiedział, że gdy były prowadzone pierwsze rozmowy była mowa o tym, że jest już pozwolenie na budowę, kredyt na ponad 30 mln. i proszono Radę, aby jak najszybciej uchwalić zmianę, a teraz się okazuje, że owszem jest pozwolenie na budowę, ale na stary projekt i pojawia się niespójność przekazywanych informacji. Zazaczył, że Rada kreuje wizerunek gminy jeżeli chodzi o zabudowę i zawsze powtarza, że dla niego własność prywatna to rzecz święta i inwestor ma własną wizję, ale zastanawia się, czy chciałby, aby w naszej gminie było

skondensowane osiedle (będzie obciążenie ruchu na drogach, w okolicy od 30 lat istnieje ferma drobiu). Dodał, że teraz się zastanawia dlaczego próbowano wcześniej tak szybko wymóc na Radzie wprowadzenie tej zmiany.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że nie chciałby wchodzić w sprawy, które gminy nie dotyczą, ponieważ są po stronie inwestora. Zaznaczył, że to Burmistrz przedstawia Radzie projekt uchwały i za niego odpowiada. Poinformował, że skoro projekt przewiduje zbiornik w konkretnym miejscu, to nie można go dowolnie przesuwać. Powiedział, że może do czasu rozpatrzenia skargi przez starostwo nie ma sensu zajmować się tym tematem. Podkreślił, że z dokumentami można się godzić lub nie, ale na chwilę obecną są one obowiązujące.

Pan Stanisław N. powiedział, że pierwotna koncepcja powstała 2 lata temu i w międzyczasie Pan Jerzy Ulanicki rozpoczął zmiany dotyczące koncepcji, która miała powstać docelowo, dlatego wystąpił o zwiększenie współczynnika intensywności zabudowy oraz zmianę załącznika graficznego dotyczącego budowy dróg. Zaznaczył, że w związku z tym, że osiedle miałyby być większe będzie musiał znaleźć inne miejsce dla zbiornika, ale na chwilę obecną nie wie jeszcze gdzie, ale na pewno zbiornik powstanie.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała, co się stanie jeżeli Rada zmieni mpzp, ale inwestor nie dostanie pozwolenia budowlanego na drugą wersję?

Pan Stanisław N. odpowiedział, że jeżeli mpzp zostanie zmieniony to nie będzie żadnych przeszkód do tego, aby takie pozwolenie otrzymał.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że jej zdaniem wychodzimy przed szereg, ponieważ skarga nie została jeszcze rozstrzygnięta, nie ma pozwolenia na budowę, a Rada ma podjąć decyzję zmieniającą mpzp do pozwolenia, którego nie ma.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał czego dokładnie dotyczyła skarga?

Pan Stanisław N. odpowiedział, że wymuszenia przez Pana Hano i Panią Kopff-Żurawską przestawienia 3 budynków.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że powierzchnia zabudowy nie może przekraczać 60% powierzchni działki. Zapytał, czy zwiększenie ilości budynków lub ich gabarytów nie zakłóci tego warunku?

Pan Stanisław N. odpowiedział, że nie. Powiedział, że jeżeli Rada chce poczekać na rozstrzygnięcie skargi to nie widzi problemu, ale są sprawy, które w NSA trwają po 8 lat. Dodał, że miał sprawę związaną z ul. Ciasną, która trwała 12 lat.

Pan Jerzy Ulanicki powiedział, że ta dyskusja wprowadza małe zamieszanie, ponieważ jest 2 procedury: planistyczna, która jest w gestii Rady oraz administracyjną, którą prowadzi inwestor w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Poinformował, że plan uchwalony w 2012r. został przez inwestora w części skonsumowany (zgodnie z wytycznymi, które w tym planie były). Zaznaczył, że zmian planu dotyczy rozmieszczenie dróg wewnętrznych. Powiedział, że rozumie, iż istotą problemu jest to, że w przypadku uchwalenia nowego planu może nastąpić naruszenie interesu prawnego inwestora, który uzyskał już pozwolenie na budowę, a poprzez zmianę w części to pozwolenie nie będzie mogło być zrealizowane (układ dróg burzy to, co w części centralnej zostało już określone w pozwoleniu na budowę). Powiedział, że można wyjść z tej sytuacji poprzez uzyskanie od inwestora deklaracji, że nie będzie rościł prawa o odszkodowanie z tytułu tego, że gmina uchwaliła plan naruszający jego pozwolenie na budowę. Dodał, że inne wyjście jest takie, że mpzp wcale nie musi szczegółowo rozwiązywać kwestii dróg wewnętrznych (można wycofać się ze szczegółowego wskazania wykorzystania terenu), a wówczas stanie się to domeną samego projektu budowlanego i pozwolenia na budowę.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że dla niego podstawowym problemem jest to, że to nie jest ten sam dokument, który był wyłożony do wglądu i nie można podmienić tej planszy i mówić o innym rozwiązaniu. Dodał, że konieczne byłoby powtórzenie pewnych procedur.

Pan Jerzy Ulanicki powiedział, że nie idzie się w kierunku zaostrenia tych przepisów tylko rozluźnienia, a sprawa dotyczy jednej działki i to działki wnioskodawcy. Powiedział, że może wyłożenie do publicznego wglądu co do zasady powinno nastąpić, ale nie wie, czy gdyby to nie nastąpiło to byłoby to naruszeniem.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że ma wątpliwości, ponieważ gdy dzisiaj słyszy, że można czegoś nie zrobić to zastanawia się po co to wszystko. Dodał, że zastanawia się dlaczego inwestor wyraził zgodę na przesuwanie budynków w miejsce, które mu nie odpowiada

(można było z nich zrezygnować w ogóle, miejsce byłoby teraz puste i nikt by na ten temat nie rozmawiał).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy jest jakieś rozwiązanie, które spowodowałoby, że w przeciągu bardzo krótkiego czasu dwie strony dojdą do porozumienia? Dodał, że jeżeli problem ma urbanista, Zastępca Burmistrza to również Rada ma problem.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że rozwiązanie jest ponieważ korzystając z pozwolenia, które jest prawomocne, można wystąpić o zmianę i w momencie jej uzyskania nie ma już żadnych przeszkód (poza jedną dotyczącą zbiornika na który nie będzie już miejsca).

Radny Zbigniew Goldwasser zaznaczył, że pozwolenie na budowę i uzupełnienie dokumentów są z kwietnia i maja tego roku. Dodał, że gdyby nie było pozwolenia to śmie twierdzić, że nie byłoby żadnych formalnych przeszkód, aby wyrazić zgodę na zmianę.

Radny Edward Żaba zapytał, czy została wyjaśniona sprawa niszczenia drzew w pasie przydrożnym?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał inwestora czy jest skłonny przystać na rozwiązanie zaproponowane przez Z-cę Burmistrza (działanie na bazie starego zezwolenia na budowę)?

Pan Stanisław N. powiedział, że on o tą zmianę zezwolenia wystąpi.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że ta zmiana ma dotyczyć środka. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że pewne roboty zostały już rozpoczęte i pozwolenie zostało już skonsumowane, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby wyeliminować środek.

Pan Stanisław N. odnosząc się do pytania dlaczego nie zrezygnował czy nie ograniczył się z pozwoleniem na budowę zaznaczył, że projektanci we wniosku o pozwolenie na budowę występowali o pewne ilości i pewien kształt, który miał być, a Starostwo wystąpiło o uzupełnienie dokumentów inaczej interpretując ustawę w zakresie czynnika intensywności zabudowy.

Radny Edward Żaba jeszcze raz zapytał, czy gmina znalazła sprawcę, który usunął w pasie gminnym drzewa i krzewy? Zapytał, czy gmina zgłosiła tą sprawę do jakiś organów?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że nie znamy sprawcy dlatego gmina zgłosiła tą sprawę na policję.

Pan Stanisław N. powiedział, że jedno drzewo było powalone przez wiatr miesiąc temu i pokazywał je Panu Krzysztofowi Krzeszowskiemu.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że to drzewo nie zostało zgłoszone na policję.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że rzeczywiście był na oględzinach tego terenu, ale nie przyglądał się drzewom dlatego nie chce być stroną w tej kwestii.

Zarządzono głosowanie nad odrzuceniem projektu uchwały w tym kształcie w jakim został złożony do Rady Miejskiej

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 1

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił, aby w przyszłości wyartykułowane rozbieżności były przekazywane radnym na czas. Powiedział, że są otwarci na wszelkie inicjatywy przedsiębiorców, ale gdy tylko pojawiają się jakieś nieścisłości to muszą stać na straży prawa. Poprosił o przedstawienie propozycji do zmiany mpzp. Zaznaczył, że w związku z tym, że Radni otrzymali ten materiał bardzo późno prosi jedynie o wprowadzenie do tematu oraz o zasygnalizowanie, co do którym propozycji gmina ma jakieś obiekcje.

Pani Monika Liberska wyjaśniła, że propozycje zmian dotyczą zarówno miasta jak i gminy. Zaznaczyła, że są to propozycje złożone przez mieszkańców naszej gminy oraz Burmistrza.

Miasto:

- Sobótka ul. Garncarska dz. 65/1 AM 14 z sadów i ogrodów na zabudowę mieszkaniową,
- Sobótka ul. Szmaragdowa dz. nr 2/72 AM 26 – SKSM Sobótka z zabudowy mieszkaniowej na drogi wewnętrzne (drogi są własnością SKSM),

Pan Andrzej Szawan powiedział, że sprawa jest bardzo prosta, ponieważ trafostacja jest sprzedana, droga dojazdowa wewnętrzna składa się z 2 działek, a jedna z nich w mpzp jest

przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową

- Sobótka dz. nr 43/3 AM 11 z terenu RO na zabudowę mieszkaniową + usługi turystyczne

Gmina:

- Rogów Sobócki dz. 536 i 534 o pow. 800 m² z terenu rolnego na RU usługi rolnicze,
- Strzegomiany dz. nr 17 AM 1 z rolnego na zabudowę mieszkaniową
- Garncarsko dz. 213/1 z zabudowy zagrodowej lub mieszkaniowej niskiej intensywności na usługi (sprzedaż węgla i drewna opałowego),

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, jak długo prowadzony jest ten skład bez stosownej zmiany w mpzp?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepoń odpowiedział, że kilka lat.

- Strzegomiany ul. Spółdzielcza dz. nr 320/6 i 339/4 Władysław I. i inni podpisani wnoszą o przekształcenie z terenów produkcyjnych lub usługowych rolniczych (RU/P1 i RU/P2) na inna produkcję rolniczą nieuciążliwą

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepoń powiedział, że w chwili obecnej nastąpiła zmiana profilu działania kurników co zdecydowanie pogorszyło odczucia ludzi będących w bezpośrednim sąsiedztwie. Dodał, że zastanawia się jak rozwiązać ten problem i pojawiła się propozycja, aby tak dopracować zapisy planu, aby pozwalały na prowadzenie działalności, która była tam do tej pory, a uniemożliwiały jej rozszerzenie. Powiedział, że skoro wyrażono zgodę na kolejny rozwój budownictwa mieszkaniowego w tym rejonie to uważa, że trzeba być konsekwentnym. Poinformował, że osoba ta już od ponad roku prowadzi nielegalną działalność i żadna instytucja nie jest w stanie sobie z nim poradzić. Zaznaczył, że ma również wątpliwości, ponieważ jeżeli zmiana planu spowoduje obniżenie wartości nieruchomości, to właściciel może żądać z tego tytułu odszkodowania. Podkreślił, że temat jest trudny i trzeba go przemyśleć.

Radny Edward Żaba powiedział, że zastanawia się czemu mamy komuś ograniczać produkcję skoro te kurniki są tam od lat. Zaznaczył, że gdy inwestorzy dokonywali zakupu tego terenu to mieli tego świadomość. Dodał, że jesteśmy gminą rolniczą.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jeżeli chodzi o mieszkania to rozwój gminy nigdy nie był planowany w stronę wschodnią. Zapytała Panią Monikę Liberską dlaczego w 2012r. nikt nie uprzedził radnych jakie będą konsekwencje wprowadzania zmian w planie? Zaznaczyła, że oprócz kurników jest oczyszczalnia ścieków i wysypisko. Zapytała, kto będzie wykonywał w tym rejonie drogi, chodniki i oświetlenie?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że mamy bardzo mało terenów przemysłowych, a w tym przypadku zamieniono je na zabudowę mieszkaniową.

Radny Zbigniew Goldwasser przypomniał, że nie tak dawno Radni rozmawiali o zmianie mpzp na terenie Strzeblowa dla Państwa Sz. Powiedział, że była wówczas mowa o bliskim sąsiedztwie terenu przemysłowego, a teraz powstaną tam 2 lub 3 domu i pojawią się kolejne wydatki dotyczące dróg itp. Dodał, że zmiana została przegłosowana jednym głosem i Rada sama „strzeliła sobie w kolano”.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że rzeczywiście dyskusja w 2012r. na temat tej zmiany była bardzo duża i podnoszono, że terenów budowlanych mamy sporo natomiast przemysłowych coraz mniej, ale uchwała została podjęta. Dodała, że musimy bronić przemysł, ponieważ jest go na terenie gminy coraz mniej.

- Sulistrowice dz. 424/2 i 423/6 z rolnej na zabudowę lotniskową.
- Strzegomiany dz. 554/2 i 554/9 z rolnej na budowlaną.

Pani Monika Liberska powiedziała, że jeżeli chodzi o gminę to wnosi o zmianę ustaleń ogólnych w gminie i mieście (niwelacje, płaskie dachy). Dodała, że postara się również przygotować rysunek jeżeli chodzi o zmianę terenu pod nowe targowisko.

Pan Andrzej Szawan powiedział, że prowadzone są rozmowy z Agencją Nieruchomości Rolnych i już nam się wydawało, że jesteśmy w stanie przejąć działkę drogową, ale w mpzp w chwili obecnej jest tam KDW (chcemy ją zmienić na drogę publiczną).

Pani Monika Liberska odnosząc się do zmiany ustaleń ogólnych w gminie poinformowała, że

dotyczą one zmiany powierzchni zabudowy zagrodowej w Parku i poza Parkiem Krajobrazowym.

Pani Aleksandra Bąkowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zasad udzielania bonifikat przy sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy Sobótka. Przypomniała, że była już rozmowa na temat tego projektu na jednej z komisji, a teraz przygotowano projekt uwzględniający zgłoszone przez radnych uwagi.

Radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali przedstawiony projekt uchwały.

Cmentarz komunalny 1:17

Pan Grzegorz Białczak poinformował, że złożyli wniosek o podwyższenie opłat za korzystanie z cmentarza komunalnego o 7%. Dodał, że proponują także wprowadzenie możliwości rezerwacji miejsca na okres 5 lat, co w chwili obecnej jest niemożliwe. Poinformował, że na Komisji Spraw Obywatelskich pojawiła się propozycja podwyższenia opłat o 5% z zaznaczeniem, że po 2 lat można ponownie powrócić do tematu podwyżek cen. Przypomniał, że najpierw złożyli wniosek o wpisanie do budżetu zadania dotyczącego remont dachu, a następnie złożyli wniosek o zwolnienie terenu cmentarza z podatku od nieruchomości, co pozwoli im wygospodarowane w ten sposób środki przeznaczyć na wykonanie dach (posiłkując się również kredytem).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy przychody i koszty z cmentarza za 2015r. dotyczą szacunkowo całego roku, czy okresu 9 miesięcy?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że jest to cały rok oszacowany na bazie 9 miesięcy. Zaznaczył, że te wartości nie muszą się wcale potwierdzić, ponieważ to jest szacunek.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zastanawia go znacznie mniejszy szacowany przychód niż w roku ubiegłym.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że ciężko to oszacować, ponieważ nie da się przewidzieć statystyki umieralności, ani okresów w jakich następują opłaty przedłużające ważność grobów.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy zmiana wzrostu cen na cmentarzu o 5, a nie 7% nie burzy zaprezentowanej analizy przychodów i kosztów?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że burzy.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że wydaje mu się, że gdyby wprowadzono 5% podwyżkę i za dwa lata powrócono do tematu to można być spokojnym, że wielkość przychodów będzie porównywalna z wielkością kosztów.

Pan Jakub Zawada przypomniał, że w 2013r. po ponad 10 latach wprowadzono podwyżkę cen o 15% (wniosek był o 30%). Dodał, że zwracano wówczas uwagę na brak regularności w podwyższaniu opłat.

Radny Mirosław Lech zapytał jak ta podwyżka przekłada się na złotówki w przypadku grobu ziemnego?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że 25 zł netto przy 5% wzroście.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że należy sobie również zdać sprawę z tego, że podwyższenie cen o 5% nie zwiększy bardzo dochodów, a w związku z uruchomieniem nowej części cmentarza wiele jest jeszcze do zrobienia.

Pan Grzegorz Białczak odnosząc się do inwestycji na cmentarzu powiedział, że w tym roku kończą obejście przy domu pogrzebowym oraz zmieniają bramę z furtką. Dodał, że poprawy wymaga również dach (wyremontowano płaską część). Powiedział, że trzeba wymienić również okna w ścianie szczytowej oraz chcieliby zrealizować prace związane z monitoringiem na kaplicy cmentarnej i domu pogrzebowym.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że obecne zwolnienie będzie obowiązywało na rok. Zapytała jak długo będą występować z takim wnioskiem?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że inwestycja, którą planują zrealizować opiewa na kwotę około 50 tys. dlatego ocenia to na maksymalnie 4 lata.

Radny Edward Żaba zapytał, czy inwestycja związana z dachem zostanie wykonana w 2016r.

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że tak. Dodał, że środki, które pozostaną w związku z wprowadzeniem zwolnienia + kredyt pozwolą na realizację tego zadania.

Radny Edward Żaba powiedział, że wcale nie jest powiedziane, że działalność Hadluxu musi się bilansować. Dodał, że firma ma różne źródła dochodów.

Pan Grzegorz Białczak zaznaczył, że wszystkie środki, które udało się wypracować w poprzednich latach są teraz inwestowane w cmentarz na różnego rodzaju zadania. Dodał, że jedyne czego się nie podjęli to remont dachu ze względu na duże koszty. Zaznaczył, że kiedyś nie było podatku od nieruchomości za cmentarz.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że tak naprawdę w chwili obecnej rozmawiamy o zwolnieniu jedynie na rok 2016, a w kolejnych latach wniosek będzie kolejny raz rozpatrywany.

Radny Edward Żaba powiedział, że ma mieszane uczucia, ponieważ jest to cmentarz komunalny. Dodał, że w cmentarzu parafialne gmina nie inwestuje żadnych pieniędzy.

Pan Grzegorz Białczak przypomniał, że we wcześniejszych latach utrzymanie cmentarza finansowane było z budżetu gminy, ale w jednej kadencji zdecydowano się na wprowadzenie opłat z których cmentarz miał się finansować i zadanie to zostało przekazane do realizacji ZUK Hadlux. Odnosząc się do inwestycji przypomniał, że utrzymywanie cmentarza jest zadaniem własnym gminy i to gmina decyduje jaką formę realizacji tego zadania wybierze (wybrano sposób samofinansowania).

Pan Jakub Zawada powiedział, że są różne praktyki w gminach jeżeli chodzi o cmentarnictwo (są gminy, które np. dotują cmentarze po to, aby mieszkańcy nie musieli ponosić zbyt wysokich kosztów). Dodał, że cmentarze parafialne nie płaca podatku, ponieważ są z niego zwolnione z mocy ustawy.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że np. na cmentarzu w Księginicach Małych nie ma opłat za pochówki.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że bardzo cieszy go to, że wniosek ZUK Hadlux poparty dostał dogłębną analizę przychodów i kosztów i życzyłby sobie, aby inni dyrektorzy czy kierownicy również tak argumentowali składane do Rady wnioski.

Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na zwolnienie z podatku od nieruchomości terenu cmentarza komunalnego w Sobótce z zaznaczeniem, że kwota wynikająca ze zwolnienia zostanie zainwestowana w cmentarz.

Zarządzono głosowanie nad pozytywnym zaopiniowaniem uchwały w sprawie wysokości i rodzajów opłat za korzystanie z cmentarza komunalnego i urządzeń cmentarnych w Sobótce z uwzględnieniem 5% wzrostu cen

Głosów „za” 9, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0

Zarządzono 5 min. przerwę

Po przerwie

Ad. 1 2:04

Pan Tomasz Miela powiedział, że w związku z regulacją, która sprawiła, że większość górnych stawek podatku na rok 2016 jest niższa, a także z nowelizacją ustaw konieczne jest podjęcie nowych uchwał w sprawach podatkowych. Przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy obowiązujących w zakresie podatku od nieruchomości, podatku rolnego oraz podatku leśnego (zmiany kosmetyczne zgodnie z nowelizacją ustaw). Przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Radny Mirosław Lech zapytał Panią Skarbnik czy oszacowano już o ile mniejsze będą wpływy do budżetu z tego podatku?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że już wiadomo, że podatek rolny będzie o 20 zł niższy na 1ha i na pewno będzie to miało znaczący wpływ na ilość dochodów z tytułu tego podatku. Poinformowała, że w podatku od nieruchomości (od osób fizycznych) mieliśmy 1.075.000 zł będzie 1.072.000zł., ale w podatku od nieruchomości (od osób prawnych) mieliśmy 6.002.000, a będzie 6.030.000 zł. Zaznaczyła, że my szacujemy podatek na podstawie ewidencji gruntów, ale w ciągu roku wiele się zmienia. Dodała, że największy ubytek będzie na podatku związanym z działalnością gospodarczą.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, jak nasze podatki wyglądają w porównaniu do innych gmin?

Pan Tomasz Miela odpowiedział, że w różnych gminach wygląda to różnie. Dodał, że raczej stawki oscylują wokół górnych granic.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że są gminy, które zawsze uchwalają stawki maksymalne.

Zdecydowano o pozostawieniu stawek na poziomie roku 2015, a w przypadkach, kiedy stawki te były wyższe od maksymalnych zdecydowano o obniżeniu stawek do wartości maksymalnych (podtrzymano propozycję Komisji Spraw Obywatelskich).

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że trzeba głośno mówić o tym, że część podatków została obniżona.

Pan Tomasz Miela przedstawił projekt uchwały w sprawie opłaty miejscowej.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że w ostatnim czasie mieliśmy sporo dużych imprez, a w związku z tym chciałby zapytać, czy przełożyło się to na większe wpływy z tytułu opłaty miejscowej?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że zaplanowano dochody w wysokości 3 tys., a w chwili obecnej wpłynęły dochody w wysokości 200 zł. Zaznaczyła, że jako gmina możemy kontrolować jedynie księgi meldunkowe, które prowadzone są po to, aby odzwierciedlały stan faktyczny.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że nie można zapominać o tym, że ustawodawca wprowadził zwolnienia z tych opłat. Poprosił o przytoczenie przepisu, który o tym mówi. Dodał, że nad morzem takie opłaty są pobierane, a osoby wpłacające otrzymują po opłaceniu druk ścisłego zarachowania i nikt nie protestuje tylko wszyscy płacą.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że odbyły się liczne imprezy i osobiście wie, kto był i że powinna być naliczona opłata.

Jednogłośnie (9 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowano pozostawienie stawki opłaty miejscowej na obecnym poziomie.

Pan Tomasz Miela przedstawił projekt uchwały w sprawie opłaty targowej. Dodał, że Komisja Spraw Obywatelskich proponuje pozostawienie stawek na takim samym poziomie jak w roku 2015.

Radny Edward Żaba zapytał, czy osoby handlujące w rynku opłacają w urzędzie opłatę targową?

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG powiedziała, że osoby te wnoszą do urzędu opłatę za zajęcie pasa drogowego, a opłata targowa wnoszona jest do ZGKiM „Śleża”.

Jednogłośnie (9 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowano pozostawienie stawki opłaty targowej na obecnym poziomie.

Pan Tomasz Miela przedstawił projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów. Dodał, że Komisja Spraw Obywatelskich proponuje pozostawienie stawek na takim samym poziomie jak w roku 2015 tj. 45 zł od jednego psa.

Pozytywnie zaopiniowano pozostawienie stawki opłaty od posiadania psa na obecnym poziomie (głosów „za” 8, „przeciw” 1)

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że do gminy wniesiono opłatę od 35 psów.

Pan Tomasz Miela przytoczył przepis ustawy wprowadzający zwolnienia od tej opłaty. Następnie przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. Dodał, że w dwóch przypadkach nie mieścimy się w górnych granicach stawek dlatego trzeba te stawki maksymalne w tych przypadkach zmniejszyć.

Komisja jednogłośnie (8 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany.

Pan Tomasz Miela przedstawił projekt uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

Komisja jednogłośnie (8 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany.

Radny Edward Żaba odnosząc się do stawek podatku od środków transportowych powiedział, że stawki nie są podnoszone, ale liczy na to, że nie będzie również umorzeń w tym dziale. Zaznaczył, że paliwo również jest tańsze.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba uciekać od tego typu zwolnień, chyba że zdarzą się rzeczywiście jakieś wyjątkowe zdarzenia losowe.

Ad. 2

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że na najbliższej sesji dochody budżetu zostaną zwiększone o 246.413 zł (174 tys. promesa na usuwanie skutków powodzi, 72.413 zł zwrot z Urzędu Wojewódzkiego z tytułu funduszu sołeckiego). Poinformowała, że oprócz promesy z budżetu na drogi musimy przeznaczyć 20% tj. 43.500 zł z wolnej kwoty jaka pozostała z wykonania przyłączeń do kanalizacji sanitarnej zbiorczej. Poinformowała, że będzie również zmiana w wykazie zadań inwestycyjnych „Wykonanie dokumentacji i realizacja wodociągu w ul. Lotniczej w Mirosławicach” zostanie zmienione na „Zakup wodociągu w ul. Lotniczej w Mirosławicach”. Dodała, że kwotę 72 tys. proponują przeznaczyć na gospodarkę komunalną (na potrzeby, które wystąpiły lub jeszcze wystąpią do końca roku). Zaznaczyła, że uchwałę tej treści radni otrzymają na 7 dni przed sesją.

2:38:30

Pan Dominik Szwedowski przypomniał, że do końca października musimy wytypować drogi do programu „Bezpieczna Droga”. Dodał, że okazało się, że w programie jest zapis mówiący o tym, że jeżeli wykonanie danego chodnika wymaga projektu szczegółowego to wykonanie projektu może nastąpić w jednym roku, a realizacja w kolejnym (taka sytuacja jest w przypadku chodnika w Garncarsku). Zaproponował, aby w związku z tym w roku 2016 wziąć pod uwagę realizację chodnika pomiędzy Sobótką, a Sobótką Górką. Poinformował, że jutro jest umówiony z pracownikami starostwa na objazd, aby wskazano, które chodniki udałoby się ewentualnie wykonać w trybie uproszczonym bez dokumentacji. Zaznaczył, że będzie również pytał o odcinek chodnika na ul. Mickiewicza (od ul. Broniewskiego do ul. Baczyńskiego).

Radny Mirosław Lech powiedział, że od 8 lat walczy o wykonanie chodnika na odcinku ul. Mickiewicza. Zaznaczył, że jest to krótszy odcinek, a poza tym ta droga naprawdę jest niebezpieczna, a dzieci poruszają się tam pokonując drogę do szkoły (z Sobótki Górki dzieci są przewożone). Powiedział, że już słyszał komentarze odnośnie tego, że gmina wydała tyle pieniędzy na wykonanie oświetlenia pomiędzy Sobótką, a Sobótką Górką. Dodał, że często jeździ tamtą drogą samochodem i jeszcze nigdy nie widział, aby ktoś tam szedł na nogach.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że zgodnie z tym co mówiono byłaby możliwość wykonania zarówno chodnika na ul. Mickiewicza jak i na ul. Świdnickiej z tym, że jeżeli wartość tych zadań byłaby większa to wówczas w kolejnym roku będziemy mieli mniejszą pulę do dyspozycji.

Radny Edward Żaba powiedział, że niektórzy mieszkańcy czekają całe lata na chodnik, a są nowe osiedla, gdzie mieszkańcy od razu chcieliby mieć wszystko.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że na czwartkowym spotkaniu z Burmistrzem będzie już po rozmowach ze starostwem i będzie można powrócić do tego tematu.

Pan Dominik Szwedowski poinformował, że udało się oczyścić i pogłębić rowy w Sulistrowiczkach na odcinku od ul. Letniej do ryneczku (odcinek, który sołtys chciał zarurować).

Radny Witold Nazimek powiedział, że ten odcinek, który został w Sulistrowiczkach zarurowany (koło kościółka) jego zdaniem w ogóle nie zdaje egzaminu, bo woda z osiedla wypływa drogą. Dodał, że zarurowanie zostało dokonane pod chodnik, a tak naprawę zrobił się w tym miejscu parking. Powiedział, że dobrze iż teraz wykopano ten rów, ponieważ zbierze trochę tej wody. Dodał, że żałuje, że nie wyczyszczono również przepustu pod Caritasem.

Pan Dominik Szwedowski odpowiedział, że był tam samochód WUKO, ale okazało się, że przepust jest załamany.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zwrócił uwagę na pozatykane studzienki koło ŚOKSiR (przy bramie wjazdowej od góry).

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że my zlecamy czyszczenie studzienek na drogach, a za ten teren odpowiada ŚOKSiR.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że zbliża się również termin na składanie wniosków na drogi dojazdowe do gruntów rolnych. Poinformował, że w roku ubiegłym złożono wniosek na nakładkę na drogę Ręków-Olbrachtowie, ul. Przysiółkową w Mirosławiczkach oraz drogę polną pomiędzy Michałowicami, a Żeruszycami. Zapytał, czy złożyć znowu te wnioski?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski odpowiedział, że wnioski trzeba składać zawsze.

Radny Witold Nazimek zaproponował złożenie wniosku na te same drogi.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zaznaczyła, że jeżeli złożymy wnioski, a zadanie nie zostaną ujęte w budżecie to i tak będziemy musieli zrezygnować.

Radny Edward Żaba powiedział, że już najwyższy czas, aby wykonać nakładkę na drodze gminnej z Rękowa do Olbrachtowic.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że jest to nasza najdłuższa droga gminna. Zapytał, czy ma składać wniosek na te 3 drogi?

Powiedziano, że tak.

2:58

Mieszkaniec ul. Czereśniowej w Strzegomianach powiedział, że mają ogromny problem z tą drogą, ponieważ po każdej ulewie kamień spływa na ul. Wrocławską (droga powiatowa). Dodał, że w tym roku droga była zupełnie nieprzejezdna, po interwencjach usypano ją tłuczniem, który znowu spłynął przy pierwszym deszczu stwarzając na drodze zagrożenie. Dodał, że Pan Dominik Szwedowski ma całą dokumentację. Podkreślił, że niezbędne jest zapewnienie mieszkańcom oraz służbom ich obsługującym dojazdu. Poinformował, że jego zdaniem to zadanie powinno zostać podzielone na 2 etapy (zabezpieczenie drogi przed wodą, która ją niszczy). Wskazał o który odcinek drogi chodzi.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że członkowie Komisji Spraw Obywatelskich złożyli wniosek o wzięcie pod uwagę tej ulicy przy typowaniu dróg do remontu w 2016r. ze środków powodziowych (w ramach środków pomocowych).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że sprawa tej drogi nie jest radnym obca, ponieważ rozmawiali już na jej temat.

Radny Mirosław Lech powiedział, że ta sytuacja znowu skłania do refleksji jak czasem łatwo podejmuje się decyzję o dokonaniu przekształcenia zmiany mpzp. Dodał, że mieszkańcy też nie powinni wyznaczać terminu wykonania tej drogi, ponieważ kupując działki mieli świadomość jak wygląda dojazd od nich. Zaznaczył, że budżet jest bardzo ciężki i nie wie kiedy uda się doprowadzić drogę do takiego stanu, jakiego życzyliby sobie mieszkańcy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że tłuczeń w przypadku tej drogi nie bardzo wchodzi w grę, ponieważ jest duże nachylenie drogi i po każdym deszczu jest on wmywany.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy jest to jedyna droga dojazdowa do posesji?

Pan Dominik Szwedowski odpowiedział, że tak.

Mieszkaniec ul. Czereśniowej w Strzegomianach powiedział, że jedna rodzina mieszka tam już na stałe, a oni lada moment się wprowadzą i są jeszcze inne działki przeznaczone pod zabudowę.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że Rada nie ucieka od tematu, ale chciał zaznaczyć, że kupując działkę pewne rzeczy też widać. Powiedział, że na ul. Słonecznej również jest duże nachylenie i zastanawia się gdzie ta woda będzie odbierana.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że odnosząc się z całym szacunkiem do problemu ludzi chciała zaznaczyć, że działki zostały zakupione od osoby prywatnej. Zaznaczyła, że np. w Michałowicach mieszkańcy ul. Długiej 50 lat czekają na wykonanie drogi, która jest zalewana przy każdej powodzi i trzeba będzie dokonać wyboru.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski jeszcze raz podkreślił, że znają problem, ale

kiedy ta droga zostanie wykonana i czy starczy środków na jej realizację w 2016r. tego nie wiadomo i nikt dzisiaj nie może tego zagwarantować.

Mieszkaniec ul. Czereśniowej w Strzegomianach powiedział, że oni również ponoszą koszty związane z tą drogą i przeznaczili 30 tys. aby w ogóle móc dojechać do swoich posesji. Dodał, że będą również zabiegać o to, aby na wyjeździe z tej drogi na drogę powiatową postawiono znak lub lustro, aby zwiększyć bezpieczeństwo. Jeszcze raz podkreślił, że kamień, który spływa na drogę stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu drogowego.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że przyjęli do wiadomości tą sprawę, ale niczego nie mogą obiecać, ponieważ byłoby to nieuczciwe z ich strony. Poinformował, że w związku z nieobecnością Pana Janusza Szajny nie udało się na dzisiejszej komisji porozmawiać o pewnych zagadnieniach inwestycyjnych takich jak: Przedszkole czy Rogów Sobócki i do tych tematów muszą wrócić. Dodał, że prosił Pana Janusza Szajnę, aby po powrocie przygotował koncepcję ograniczonego bloku żywieniowego w Przedszkolu. Odnosząc się do adaptacji w Rogowie Sobóckim powiedział, że okazało się, że największy koszt nie stanowią schody (65 tys.), ale prace związane ze stropem nośnym. Powiedział, że warto byłoby wykonać to zadanie w jednym czasie, ale wiąże się to z wyasygnowaniem jednej kwoty.

Radny Mirosław Lech zapytał, czy wykonanie tej adaptacji jest już nieodwołalne? Powiedział, że za 550 tys. można zakupić działkę i wybudować piękną willę pod klucz. Dodał, że może warto wybudować coś na miejscu budynku gospodarczego.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że może rzeczywiście warto byłoby jeszcze raz usiąść nad tym tematem.

Radny Witold Nazimek powiedział, że w tą budowę ingeruje konserwator zabytków. Dodał, że na strychu ma znaleźć się biblioteka, a pojawia się pytanie jak ewentualnie skorzystają z niej osoby niepełnosprawne. Zaznaczył, że wydamy duże pieniądze, a strych zawsze zostanie strychem i będzie budził różne wątpliwości.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w ostatnim czasie analizuje adaptację pomieszczenia na potrzeby biblioteki w domu kultury. Powiedział, że umowa, która została podpisana oscyluje na kwotę około 90 tys. zł i mogła być przekroczona o 50%. Zapytał, czy to prawda?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że 20%.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jak to się stało, że za remont zapłacono 177 tys.? Dodał, że na pewno powrócą do tego tematu, gdy wróci Pan Janusz Szajna.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że być może zadanie obejmowało kilka umów.

Pan Jakub Zawada dodał, że przepisy dotyczące zamówień publicznych dopuszczają 50%, aczkolwiek zazwyczaj stosują 20%.

Targowisko

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poinformował, że wśród sprzedających na targowisku w sobotę została przeprowadzona ankieta przygotowana przez Przewodniczących Komisji (za wyjątkiem Pani Ewy Białobrzeskiej). Dodał, że jej wyniki udostępni radnym. Zaznaczył, że wśród sprzedających tylko 20% stanowią mieszkańcy gminy Sobótka (23% stanowią rolnicy).

Radny Emil Pawlina powiedział, że wczoraj dzwonił do niego mieszkaniec, który oglądał program dotyczący obowiązku skanalizowania gmin w którym pojawiła się informacja, że od 2016r. będą nakładane kary finansowe na gminy, które nie wypełnią tego obowiązku.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że robimy wszystko, aby budować kanalizację. Zaznaczył, że nie jest tak źle jak zostało to w tym programie przekazane. Zaznaczył że na dzień dzisiejszy jesteśmy po stronie bezpiecznej, ale nigdy nie wiadomo jaka interpretacja przepisów pojawi się jutro.

Radny Mirosław Lech odnosząc się do kwestii ankiety poprosił, aby w przyszłości informować pozostałych członków komisji o takich pomysłach, ponieważ już w tym samym dniu miał telefony z pytaniami w tej sprawie i nie umiał się do nich odnieść, ponieważ nie posiadał na ten temat żadnej wiedzy. Zaznaczył, że nie wie w jakim celu ankieta ta została przeprowadzona, ale bardzo prosi o przesłanie na skrzynkę e-mail jej wyników.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że inicjatywa pojawiła się bardzo szybko i chcieli ją przeprowadzić, gdy była jeszcze ładna pogoda i było więcej handlujących. Zaznaczył, że ankieta nie jest w żaden sposób zobowiązująca i stanowi jedynie informację dla Rady.

Radny Witold Nazimek powiedział, że zastanawia się, czy osoby wypełniające ankietę znają wszystkie aspekty tego targowiska.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski odpowiedział, że nie.

Radny Witold Nazimek powiedział, że może warto byłoby spotkać się z tymi ludźmi i przekazać im wszystkie informacje, ponieważ dopiero wówczas ankieta ma sens. Dodał, że powinni znać koszt realizacji tego zadania.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że pytali sprzedających, czy są w jakikolwiek sposób zrzeczeni, aby zaprosić na rozmowy ich przedstawiciela, ale każdy z nich działa indywidualnie.

Radny Mirosław Lech dodał, że zapewne nie wszyscy mają też informację, że część z nich nie zmieści się na nowej lokalizacji.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski przypomniał, że na jednej z komisji z udziałem Z-cy Burmistrza mówiono, że nie będzie problemów z powiększeniem targowiska i tego się trzyma.

Radny Mirosław Lech zaznaczył, że dopóki tego nie zrobimy część osób straci miejsce.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że niedługo pojawi się projekt Polo Marketu z rozwiązaniami komunikacyjnymi i być może pewne rzeczy uda się połączyć. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że lokalizacja ta ma również swoje minusy, ale nie ma takiej, która miałaby jedynie plusy. Podkreślił, że decyzja co do lokalizacji została już podjęta.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że to nie do Radnych należy uzgadnianie projektu budowlanego i nie należy wchodzić w kompetencje pracowników urzędu wyręczając ich. Zaznaczył, że Rada wskazała miejsce, a wyznaczenie ilości miejsc, wybranie sposobu utwardzenia terenu to nie rola Rady.

Radny Witold Nazimek powiedział, że Rada wybrała miejsce, a teraz musi podjąć decyzję, czy wykonany zostanie mały plac za 650 tys., większy za milion czy projekt z dofinansowaniem za 2 mln. Powiedział, że nikt nie wchodzi w kompetencje projektantów czy budowlanców.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że aby myśleć o pozyskaniu dotacji musimy spełnić warunek dotyczący 50% na płody rolne, a w chwili obecnej jest to około 23%.

Pan Jakub Zawada powiedział, że na placu musi być zapewnione miejsce dla takiej ilości rolników, ale nikt nie będzie sprawdzał, czy faktycznie tylu ich sprzedaje. Dodał, że gdy nie będzie tylu rolników to na tych stanowiskach bez przeszkód mogą handlować inne osoby.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odnosząc się do Radnego Zbigniewa Goldwassera powiedziała, że od pomysłu do pozwolenia na budowę jest tak samo daleka droga jak od projektu budżetu do jego realizacji. Zaznaczyła, że nikt nie angażuje radnych do projektów budowlanych, ale chcemy wiedzieć co zdaniem radnych powinno być wykonane.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że pracownicy muszą wiedzieć co mają robić, a radni muszą mieć świadomość tego, czym będzie skutkowała ich decyzja.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba uczciwie powiedzieć, że nie ma idealnego rozwiązania.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że do tej pory zapadły dwie decyzje: dotyczące lokalizacji oraz tego, że przy realizacji tego zadania gmina nie będzie korzystała ze środków zewnętrznych. Dodał, że teraz wiadomo już, że na wykonanie znacznie mniejszego targowiska niż obecne trzeba będzie wydać więcej środków niż wynosiłby nasz wkład własny do targowiska z prawdziwego zdarzenia budowanego z wykorzystaniem środków zewnętrznych. Dodał, że być może ta informacja sprawi, że radni zmienią zdanie, a być może pozostaną przy swoim stanowisku.

Radny Witold Nazimek powiedział, że każdy wypowiadał swoje zdanie co do lokalizacji targowiska, ale nie przypomina sobie, aby odbywało się w tej sprawie jakiegokolwiek głosowanie. Przypomniał, że z jedną z proponowanych lokalizacji był teren za stadionem. Dodał, że w tamtym miejscu budynek sanitarny mógłby być wykorzystywany codziennie przez turystów, a za remizą będzie służył jedynie w dni targowe.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że głosowanie w tej sprawie odbyło

się na jednej z komisji budżetowych.

Radny Mirosław Lech powiedział, że kwota 450 tys. była duża, a teraz koncepcja opiewa na 650 tys. Zapytał, czy to nie za dużo?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że kwota jest ewidentnie zawyżona.

Radny Mirosław Lech powiedział, że jego zdaniem w rzeczywistości kwota ta będzie jeszcze wyższa.

Pan Jakub Zawada powiedział, że gdy otrzymali kosztorysy pytał fachowców o stawki dotyczące utwardzenia powierzchni i są to ceny jak po bardzo korzystnym przetargu. Poinformował, że na Komisji Spraw Obywatelskich padły zarzuty, że 110 tys. za budynek socjalny to bardzo drogo, a tymczasem 80 tys. kosztuje sama toaleta publiczna. Podkreślił, że nie możemy postawić kontenera w tym miejscu, ponieważ konserwator nie wyraża na to zgody. Zaznaczył, że gdy zlecimy wykonanie projektu, którejs z koncepcji to kosztorysy inwestorskie będą znacznie wyższe.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał ile jest czasu na podjęcie ostatecznej decyzji?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik odpowiedział, że czasu mamy niewiele, ponieważ nie wiemy jak się zachowa PoloMarket.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że chciałby poruszyć ten temat na listopadowej komisji, aby zapadły już ostateczne decyzje.

Radny Witold Nazimek zaproponował zorganizowanie spotkania wszystkich radnych w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie widzi problemu, aby tak było. Dodał, że postarają się z przewodniczącymi komisji ustalić jakiś wspólny termin na początku listopada.

Protokołowała:
Agata Rekść

Przewodniczący Komisji
Krzysztof Krzeszowski